

Felieton lekko tendencyjny

Dlaczego...

W myśl zasady, że milczenie jest złotem, po serii felietonów krytykujących rzekomo wszystko i wszystkich, idąc za sugestią części internautów postanowiłem na pewien czas zamilknąć. Oczywiście dla dobra kęckiego narodu. Ten czas jednak już minął, więc na nieszczęście kęckich "polityków" - powracam!

Długo się zastanawiałem, jakim tematem powrócić. W Gminie dzieje się wiele, więc żeby nikt nie poczuł się obrażony - postanowiłem napisać o wszystkim, i o niczym jednocześnie.

Felieton będzie więc refleksyjny, i skupi się wokół słowa **"dlaczego"**. Jako obywatel, chciałbym bowiem wiedzieć:

- Dlaczego w Kęczaninie pisze, że dług Gminy maleje, a część Radnych na sesji twierdzi, że rośnie?

- Dlaczego niektórzy (rzekomo inteligentni i wykształceni) twierdzą, że 36 milionów długu na koniec roku 2013 to mniej niż niespełna 20 na koniec 2010?

- Dlaczego cała kęcka "wierchuszka" permanentnie spiera się o finansowanie sportu, zamiast zająć się realnymi potrzebami mieszkańców?

- Dlaczego spośród 10 tys. mieszkańców "Nowego Miasta" nie znalazło się 100, którzy przysliby wybrać Zarząd Dzielnicy?
- Dlaczego nikt nie chce głośno powiedzieć, że Bulowice i Witkowice nie będą kanalizowane?
- Dlaczego burmistrz twierdzi, że pomaga "Hejnałowi", a "Hejnał" twierdzi, że jest odwrotnie?
- Dlaczego burmistrz upokarza zajmowane stanowisko i za pieniądze podatników błyszczy na ulotce ze śmieciami?
- Dlaczego prominentny gwiazdor Straży Miejskiej sam siebie nie aresztuje za jazdę konną po wałach nad Sołą?
- Dlaczego "opozycja" twierdzi, że w Gminie jest terror, a burmistrz, że jest sielanka?
- Dlaczego jednemu mieszkańcowi wolno zabrać głos na sesji Rady Miejskiej, a drugiemu już nie?
- Dlaczego w Kętach od dwóch lat obowiązują dwie prawdy: "urzędowa" i "ta druga"
- Dlaczego "zdechło" forum na Info Kęty?
- Dlaczego klub "Kęczanin" nie zmienił jeszcze nazwy na "Czańczanin"?

I wreszcie – najważniejsze: dlaczego najwybitniejszemu dyrektorowi w urzędzie latka lecą, a grzywa nie siwieje ???

Dlaczego...Nie! Basta! Na pierwszy raz wystarczy...

Wnikliwy Obserwator